

# Propagandowe funkcje piosenki na przykładzie Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu

## Wstęp

Historia Festiwalu Piosenki Żołnierskiej (FPŻ) sięga roku 1967, kiedy to w Połczynie-Zdroju zorganizowano Festiwal Muzyki i Piosenki Żołnierskiej. W 1968 r. odbyły się równolegle dwie imprezy: w Połczynie-Zdroju i w Kołobrzegu. Od 1969 do 1990 r. festiwal gościł co roku w Kołobrzegu. Na FPŻ wystąpiła plejada gwiazd polskiej piosenki. W latach sześćdziesiątych w kołobrzesckim amfiteatrze zagrały zespoły młodzieżowe: Skaldowie, Niebiesko-Czarni, Czerwonoczarńi, Breakout, No To Co. W dekadzie Gierka piosenki o wojsku śpiewali m.in. Halina Frąckowiak, Anna Jantar, Irena Jarocka, Krzysztof Krawczyk, Jacek Lech, Bogusław Mec, Maryla Rodowicz, Katarzyna Sobczyk, Zdzisława Sońniczka, Teresa Tutinas, oraz zespoły 2 + 1, Happy End i Trubadurzy. W tym okresie poszerzono formułę festiwalu – wprowadzono koncert zespołów wojskowych z bloku wschodniego. W latach osiemdziesiątych większość znanych piosenkarzy bojkutowała FPŻ. W kołobrzesckim amfiteatrze występowała grupa artystów, których można nazwać filarami tego festiwalu: Ryszard Arning, Krzysztof Cwynar, Bogdan Czyżewski, Roman Gerczak, Elżbieta Jagiełło, Barbara Książkiewicz, Iwona Niedzielska, Regina Pisarek, Rudolf Poledniok, Nina Urbano, Adam Wojdak, Irena Woźniacka, Adam Zwierz, a także aktorzy: Wojciech Siemion, Andrzej Szajewski, Wiktor Zatwarski i Józef Nowak.

W 1991 r. w Kołobrzegu zorganizowano Prezentacje Kulturalne Wojska Polskiego „Arsenał Artystyczny '91”, które stanowiły namiastkę festiwalu w znanej od lat formule. Była to impreza bez rozmachu, bez gwiazd i bez wielkich parad ulicami miasta. Wystąpili na niej przede wszystkim amatorzy, żołnierze służby zasadniczej oraz zespoły artystyczne WP. W następnym „Arsenale Artystycznym” udział wzięli wyłącznie amatorzy, a w prasie pisano, że był to skład złomu, a nie żaden arsenał<sup>1</sup>. W 1993 r. „Arsenał Artystyczny” WP odbył się w Gdyni, w cyklu imprez zaplanowanych z okazji 75. rocznicy powstania Marynarki Wojennej<sup>2</sup>. Podobnie było w roku 1994. Do Kołobrzegu piosenka żołnierska wróciła rok później. Ostatni festiwal zorganizowano w 1997 r. i już nie powrócono do tej imprezy mimo licznych głosów kołobrzeżan opowiadających się za jej restauracją<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> A. Dąbrowska, *Łabędzi śpiew*, „Kulisy Kołobrzesckie” 1998, nr 12, s. 7.

<sup>2</sup> M. Szczygielik, *Przyjedź mamo na festiwal*, „Głos Koszaliński”, 4–5 II 1995.

<sup>3</sup> W 2008 r. „Głos Koszaliński” wydał serię płyt zatytułowaną *Gdy piosenka szła do wojska...* Na sześciu płytach znalazły się przeboje kołobrzesckiego festiwalu, głównie laureaci Złotych Pierścieni.

Przez z górą trzydzieści lat na FPŻ zaśpiewano ponad tysiąc piosenek. Co roku na konkurs nadsyłano kilkadziesiąt utworów, najlepsze z nich nagradzano Złotymi i Srebrnymi Pierścieniami w kilku kategoriach. Piosenka żołnierska, wykonywana zarówno przez solistów i zespoły w mundurze, jak i cywilnych artystów estrady, odgrywała ważną rolę w muzyce rozrywkowej okresu PRL: z jednej strony miała bawić, z drugiej zaś wychowywać. W tekstach piosenek można znaleźć liczne odniesienia do historii, przede wszystkim do czasów II wojny światowej, ale także do życia codziennego w wojsku. W niniejszym artykule spróbuję odpowiedzieć na pytania: Jakie treści były propagowane w kołobrzeskich przebojach? Jakie postawy usiłowano za ich pomocą popularyzować bądź kształtować? Czy i jak zmieniały się tematy prezentowane na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej?

W systemie komunistycznym istotną rolę zarówno w budowaniu władzy, jak i w jej utrzymywaniu odgrywała propaganda<sup>4</sup>. Propaganda to wywieranie wpływu na opinię publiczną za pomocą działań psychologiczno-edukacyjnych w celu kształtowania przekonań i internalizacji postaw<sup>5</sup>. Aby propaganda była skuteczna, powinna być totalna, tzn. obejmująca wymiennie wszelkie dostępne środki: jedne, by przygotować społeczeństwo na nowe idee, drugie, by je do nich przekonać. Propaganda słowna powinna być uzupełniana obrazem i dźwiękiem. Teoretycy propagandy zwracają uwagę na wykorzystywanie muzyki różnych gatunków do celów politycznych<sup>6</sup>. Począwszy od Platona, który pożytek z muzyki upatrywał w możliwości wykorzystania jej przez władzę w celu ukształtowania obywateli, muzyka i polityka były ze sobą powiązane<sup>7</sup>. Muzykę traktowali jako narzędzie wpływu politycznego zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy władzy. W XX w. celom propagandowym służyły różne rodzaje muzyki. Na przykład w ZSRR jedną z form kultury popularnej był założony w 1928 r. przez Aleksandra Aleksandrowa Zespół Pieśni i Tańca Armii Czerwonej, propagujący pozytywny obraz armii. Jego popularność w kraju i za granicą sprawiła, że wkrótce powstało wiele podobnych zespołów, których repertuar obejmował utwory ludowe, pieśni partyzanckie, ale także piosenki podejmujące aktualne wątki polityczne. W latach pięćdziesiątych były to czastuszki wychwalające zalety radzieckiej bomby atomowej, służącej – w przeciwieństwie do amerykańskiej – walce o pokój<sup>8</sup>. Propagandowe znaczenie miały też festiwale muzyczne organizowane

---

Wydawnictwo płytowe okazało się wielkim sukcesem. Czytelnicy „Głosu Koszalińskiego” dzwonili do redakcji z prośbą o kolejne festiwalowe przeboje. Płyty te wywołały także lawinę listów, w których czytelnicy „Głosu Koszalińskiego” nie tylko dziękowali redakcji za to wydawnictwo, ale także podejmowali temat reaktywacji imprezy. Fragmenty tych listów były publikowane na łamach „Głosu Koszalińskiego” (zob. *Jeszcze więcej żołnierskich przebojów!*, „Głos Koszaliński”, 7 VII 2008; *Na żołnierską nutę*, *ibidem*, 17 IX 2008; *Nareszcie spełniają się moje marzenia*, *ibidem*, 1 X 2008; *Prosimy o więcej i więcej*, *ibidem*, 10–11 XI 2008).

<sup>4</sup> Szerzej o funkcji propagandy zob. M. Mazur, *Propagandowy obraz świata. Polityczne kampanie prasowe w PRL w latach 1956–1980. Model analityczno-koncepcyjny*, Warszawa 2003, s. 19–24.

<sup>5</sup> H.M. Kula, *Propaganda współczesna. Istota – właściwości*, Toruń 2005, s. 16–17.

<sup>6</sup> O. Thomson, *Historia propagandy*, Warszawa 2001, s. 43–44; I. Massaka, *Muzyka jako instrument wpływu politycznego*, Łódź 2009, s. 88–119; M. Rzepa, *Muzyka i polityka w radiu [w:] Muzyka i polityka na Pomorzu i Kujawach*, red. A. Kłaput-Wiśniewska, Bydgoszcz 2011, s. 111–129.

<sup>7</sup> A. Gwizdalanka, *Muzyka i polityka*, Kraków 1999, s. 7.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 206.

w celu zaprezentowania dorobku muzycznego w danym kraju<sup>9</sup>. W muzyce rozrywkowej ważną rolę odgrywa również słowo, tj. tekst piosenki. Dlatego władze komunistyczne niektóre gatunki muzyki rozrywkowej, np. rock<sup>10</sup>, postrzegały jako zagrożenie dla systemu inne zaś, np. pieśń masową<sup>11</sup>, jako ideologicznego sprzymierzeńca. W aktach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk podkreślano, że w audycjach muzycznych radia i telewizji „podstawowym przedmiotem naszego zainteresowania jest tekst”<sup>12</sup>. Analizowano zwłaszcza słowa nowo nagranych piosenek. Zdaniem Jerzego Wertensteina, tekst piosenki jest „specyficzną dziedziną twórczości – oddziałuje [tak w tekście – przyp. red.] razem z muzyką i niekiedy jego istotny przekaz może ograniczać się do jednego słowa wielokrotnie z siłą powtarzanego i podkreślanego samą muzyką”<sup>13</sup>.

W czasach PRL popularną formą oddziaływania na społeczeństwo były polityczne kampanie propagandowe<sup>14</sup>, prowadzone przede wszystkim na łamach prasy<sup>15</sup>. Skierowane przeciw „komuś” wskazywały zarazem tego, kogo należy popierać, podkreślając tym samym dualizm świata. W przypadku FPZ w Kołobrzegu można znaleźć liczne paralele do działań tego typu. Wymienione przez Mariusza Mazura elementy politycznej kampanii propagandowej: koncepcja wroga, jego rzeczywiste bądź domniemane zachowanie, prawdziwe i przypisane intencje, kreowanie postawy społecznej, pojęcie wroga globalnego<sup>16</sup>, występują również w piosence żołnierskiej i określają tym samym jej funkcję.

## Piosenka żołnierska, wojskowa, marszowa?

Zgodnie z definicją podaną w *Słowniku terminów muzyki rozrywkowej* piosenka to „krótki, prosty utwór muzyczny z tekstem słownym do śpiewu, składający się zazwyczaj ze stałych melodycznie, ale różnych tekstowo zwrotek oraz z powtarzającego się refrenu”<sup>17</sup>. Ze względu na styl wyróżnia się m.in. piosenkę estradową, kabaretową, aktorską, poetycką, rockową, ludową. Jak pisze Stanisław Barańczak, piosenka ma bawić, oferować „zmęczonemu umysłowi odbiorcy szansę odprężenia i rozrywki w postaci sentymentalnego wzruszenia”<sup>18</sup>.

Paradoks kultury masowej w PRL polegał na tym, że im bardziej dany gatunek był rozrywkowy, tym usilniej narzucano mu funkcje perswazyjno-propagandowe. Przykładem tego była piosenka estradowa. Zdaniem Stanisława Barańczaka,

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 210–218; zob. też o festiwalu Warszawska Jesień w: *ibidem*, s. 228–245.

<sup>10</sup> Zob. A. Idzikowska-Czubaj, *Funkcje kulturowe i historyczne znaczenie polskiego rocka*, Poznań 2006; *eadem*, *Rock w PRL-u. O paradoksach współistnienia*, Poznań 2011.

<sup>11</sup> D. Michalski, *Piosenka przypomni ci... czyli historia polskiej muzyki rozrywkowej (lata 1945–1958)*, Warszawa 2010, s. 469–487; *idem*, *Komu piosenkę?*, Warszawa 1990, s. 74–77.

<sup>12</sup> AAN, GUKPPIW, 979, Plany, sprawozdania, analizy komórek organizacyjnych własnej jednostki 1973, DW, k. 14.

<sup>13</sup> J. Wertenstein-Żuławski, *Między nadzieją a rozpaczą*, Warszawa 1992, s. 77.

<sup>14</sup> Zob. M. Mazur, *Propagandowy obraz świata...*, s. 33–41.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 35.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 41.

<sup>17</sup> R. Wolański, *Słownik terminów muzyki rozrywkowej*, Warszawa 2000, s. 176.

<sup>18</sup> S. Barańczak, *Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazja w masowej kulturze literackiej PRL*, Paris 1983, s. 74.

była ona przejawem konsekwentnego „ubezwłasnowolnienia odbiorcy”<sup>19</sup>. Konwencjonalność gatunku oraz środki przekazu – płyty, radio, telewizja skutkują biernym odbiorem. Ten z kolei eliminuje treści niejednorodne, które mogłyby skłonić odbiorcę do większej aktywności umysłowej. W konsekwencji tworzy się swoisty zbiór tematów i motywów natychmiast rozpoznawanych i właściwie interpretowanych<sup>20</sup>. W wypadku piosenki żołnierskiej tematyka wynikała z funkcji. W dokumentach Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego pojawiają się takie pojęcia, jak piosenka żołnierska, wojskowa, marszowa, marynistyczna, patriotyczna, kombatancka, zaangażowana, lecz nie są one traktowane jako synonimy. W założeniach piosenka żołnierska miała bawić, a marszowa wychowywać. Pierwsza stanowiła część przemysłu rozrywkowego, a druga była elementem tradycji patriotycznej. Świadczą o tym teledyski, które miały promować kołobrzeskie przeboje. GZP WP zamawiało bowiem przede wszystkim wideoklipy piosenek żołnierskich; były one też lepiej wyreżyserowane niż „marszówki”.

## Funkcje piosenki żołnierskiej

Piosenka żołnierska, która – jak wspomniano – była przejawem kultury masowej PRL, nie służyła wyłącznie rozrywce, ale przede wszystkim przez odpowiedni dobór treści miała pełnić funkcję perswazyjno-propagandową. „Utwór piosenkarski tego typu ma być czymś w rodzaju sloganu reklamowego, ukazującego w sugestywny sposób korzyści i uroki odbywania służby wojskowej” – pisał o tym gatunku Stanisław Barańczak<sup>21</sup>.

W projekcie regulaminu Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg 1970 znalazło się stwierdzenie, że „piosenka jest cennym instrumentem upowszechniania wśród najszerszych rzesz młodzieży i dorosłego społeczeństwa treści patriotyczno-obywatelskich, popularyzuje bojowe, postępowe tradycje oręza polskiego oraz codzienną służbę w obronie Ojczyzny żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego”<sup>22</sup>. Festiwalowe piosenki miały zatem podejmować „tematykę współczesnego wojska, jego trudy i romantykę, nowoczesność i siłę”, a także upowszechniać i ugruntowywać „ideę braterstwa broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej z innymi armiami państw socjalistycznych”<sup>23</sup>. W ocenie GZP WP obydwie festiwale – w Kołobrzegu i Połczynie-Zdroju – przyniosły wiele ciekawych i melodyjnych utworów o tematyce wojskowej i potwierdziły potrzebę organizowania takich imprez<sup>24</sup>. Upowszechnianiu piosenki żołnierskiej służyły

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 75.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 77.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>22</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wchodząca 24 X 1969 – 31 XII 1969, 237/91/155, Regulamin Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg 1970 – projekt, 30 X 1969, k. 124.

<sup>23</sup> J. Kubiński, *Kołobrzeskie inicjatywy kulturalne*, „Koszalińskie Studia i Materiały” 1974, nr 1, s. 144.

<sup>24</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wychodząca Oddziału Organizacji i Metod Pracy Kulturalno-Oświatowej, 6 I 1971 – 29 XII 1971, 237/91/184, Ocena działalności kulturalno-oświatowej w wojsku za rok 1970, b.d., k. 114.

ponadto taśmy magnetofonowe z piosenkami nagranych przez Dom Wojska Polskiego dla jednostek wojskowych, wydawane przez Zarząd Kultury i Oświaty GZP WP ulotki z tekstami i nutami dwudziestu najnowszych przebojów, płyty, teledyski czy film z Festiwalu Zawodowych Zespołów Estradowych w Połczynie-Zdroju<sup>25</sup>.

Piosenki marszowe włączano do programów amatorskich zespołów artystycznych; organizowano też konkursy śpiewu marszowego i szkolenia „przodowników” tego śpiewu. W jednostkach piosenki marszowe nadawano przez radiowęzły i z wozów propagandowych. Dom Wojska Polskiego opracował audycję metodyczną do nauki tych pieśni oraz audycje do nauki śpiewu marszowego w pododdziałach. Audycje, nagrane na taśmie magnetofonowej, rozsyłano do jednostek<sup>26</sup>. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że piosenka marszowa była dla wojska, a estradowa raczej dla cywilów. Ta pierwsza znajdowała jednak więcej sympatyków. Okazuje się, że po latach niektóre nagrodzone w Kołobrzegu piosenki marszowe wciąż są żywe, podczas gdy dziesiątki tych stricte rozrywkowych już dawno zapomniano.

## Konkurs na piosenkę żołnierską

Utwory na FPŻ w Kołobrzegu przede wszystkim wylaniano w konkursie na piosenkę wojskową, który był rokrocznie ogłaszany przez organizatorów tej imprezy. Do udziału w nim zapraszano początkowo kompozytorów (według rozdzielnika przygotowanego przez GZP WP)<sup>27</sup>, a w latach siedemdziesiątych również zespoły muzyczne. Regulamin konkursu zamieszczano w formie komunikatu na łamach prasy, np. „Głosu Żołnierza”<sup>28</sup>. W regulaminie nie określano, jakie tematy mają być podejmowane w tekstach piosenek<sup>29</sup>. Każdy uczestnik konkursu mógł zgłosić dowolną liczbę utworów, ale miały to być nagrania premierowe, wcześniej nierozpowszechniane ani niewykonywane. Kompozytorzy i autorzy tekstów mogli tworzyć spółki autorskie z osobami, które nie otrzymały zaproszenia od GZP WP. Warunkiem przyjęcia utworu do konkursu było jego anonimowe złożenie (podpisywano go „dowolnie wybranym godłem”)<sup>30</sup>. W 1970 r. w regulaminie napisano, że „założenia konkursu przewidują pełną swobodę treści i sposobu wypowiedzi (w ramach szeroko pojętego tematu tradycji oręza polskiego i współczesnego

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wychodząca ogólna, 10 I 1974 – 2 XII 1974, 237/91/231, Informacja o wykonaniu zaleceń Zespołu MON z dnia 17 II 1970 r., dotyczących działalności orkiestr wojskowych w zakresie upowszechniania twórczości muzycznej, udziału w nauce musztry i śpiewu marszowego oraz pomocy dla amatorskiego ruchu artystycznego, 17 II 1970, k. 108.

<sup>27</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wychodząca, 2 I 1969 – 31 XII 1969, 237/91/151, Pismo szefa ZKiO GZP WP [bez adresata] wraz z rozdzielnikiem, 4 I 1969 r. k. 10.

<sup>28</sup> *Ibidem*, 237/91/151, Pismo zastępcy szefa ZKiO GZP WP do MKiSz, zespół ds. teatru i muzyki, z propozycją współuczestniczenia w zorganizowaniu konkursu na piosenkę wojskową, lipiec 1970 r., k. 209; *ibidem*, Pismo szefa ZKiO GZP WP do redakcji „Głosu Żołnierza”, 2 XII 1969 r., 268.

<sup>29</sup> *Ibidem*, 237/91/151, Regulamin [konkursu] na piosenkę o tematyce wojskowej 1969, k. 11.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

wojska oraz obronności kraju)<sup>31</sup>. Od tego roku konkurs organizowano już w dwóch kategoriach: wojskowa piosenka marszowa i estradowa piosenka o tematyce wojskowej<sup>32</sup>. W kolejnych latach brały w nim udział utwory wyłonione w konkursie kompozytorskim oraz te, które powstały po zakończeniu poprzedniego festiwalu. W kołobrzesckim amfiteatrze premiery prezentowali artyści zawodowi: wokaliści i zespoły estradowe<sup>33</sup>.

W założeniach programowych poszczególnych festiwali zalecano akcentowanie pewnych treści, zazwyczaj związanych z rocznicą historyczną przypadającą w danym roku bądź z bieżącą sytuacją polityczną. W 1970 r. repertuar amatorskich i zawodowych zespołów estradowych oraz utwory prezentowane na FPŻ miały nawiązywać do 25. rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do macierzy<sup>34</sup>. Z kolei w założeniach FPŻ na rok 1983 proponowano wyakcentować poparcie dla polityki partii, rządu, WRON i idei PRON oraz „krytykę schorzeń, anomalii i zła społecznego”, a także „wzbogacić festiwal o treści wynikające z 49. rocznicy powstania LWP i trzechsetnej rocznicy wiktoria wiedeńskiej”<sup>35</sup>.

## PRL w piosence żołnierskiej

FPŻ miał propagować piosenki o tematyce wojskowej, ale także patriotyczno-obronnej. Dlatego w wielu utworach przewija się słowo „ojczyzna”: Z losem Ojczyzny, Pieśń o Ojczyźnie, Tu Ojczyzna, Ojczyzna to powszedni dzień, Ojczyzna marzeń. Piękna, jedyna, ukochana, dla której trzeba wszystko poświęcić. Ojczyzna „Szopena, Waltera, / waleczna, ludowa”<sup>36</sup>. Obraz Polski w piosence żołnierskiej jest bardzo poetycki, metaforyczny. Kraj ojczysty to „kos śpiewający wśród gałązek, [...] obłoków biel na horyzoncie”<sup>37</sup>; to „metal gorący, heroizm górniczy, / robota i taniec wesoły, / i wioski srebrzyste od lamp elektrycznych, / i dzieci idące do szkoły”<sup>38</sup>. Tylko tu są najśpiwniejsze ptaki, najczerniejsze kwiaty, przejrzyste rzeki i strzeliste drzewa<sup>39</sup>.

Jak przekonują autorzy piosenek żołnierskich, ojczyzna to wyzwanie i wspólny obowiązek, to „Wspólne dzieło i myśl, / jedno imię i cel [...] / wspólny cel:

<sup>31</sup> *Ibidem*, 237/91/151, Regulamin konkursu na piosenkę wojskową 1970, k. 240.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wchodząca, 24 X 1969 – 31 XII 1969, 237/91/155, Regulamin Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej Kołobrzeg 1970 – projekt, k. 124.

<sup>34</sup> AMON, GZP WP ZKiO, Korespondencja wchodząca, 14 VII 1969 – 24 X 1969, 237/91/153, Pismo od szefa Zarządu III GZP WP do szefa GZP WP w sprawie planu pracy ZKiO GZP na rok 1970, b.d., k. 379–380.

<sup>35</sup> AMON, Zespoły estradowe, orkiestry, pomniki, medale, 2 I 1982 – 31 XII 1982, 344/92/721, Informacja o przebiegu centralnych imprez artystycznych przeprowadzonych w 1982 r., 13 XI 1982 r., k. 334.

<sup>36</sup> *Pieśń o Ojczyźnie*, sł. K.I. Gałczyński, muz. B. Konowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 1, s. 169.

<sup>37</sup> *Czasom, co idą*, sł. J. Laskowski, muz. A. Januszko. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 1, s. 134.

<sup>38</sup> *Pieśń o Ojczyźnie*. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 1.

<sup>39</sup> *Tylko tu*, sł. R. Sadowski, muz. R. Sielicki. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 1, s. 173.

Polska!”<sup>40</sup>. Poczucie zbiorowej odpowiedzialności za rozwój kraju było podsycane przez propagandę PRL. Odwoływanie się do niepodległości, a jednocześnie podtrzymywanie tezy o zagrożeniu ze strony Zachodu miało sprzyjać budowaniu socjalistycznej tożsamości. Podobne treści popularyzowano w piosence żołnierskiej.

Niepodległa, niepokorna  
Zawsze była, będzie, jest [...]  
Już nie zniknie nigdy z map  
Bo jest nasza, bo jest wolna  
Bo na imię Polska ma  
*Niepodległa – niepokorna*<sup>41</sup>

Kule ominiemy, fronty przełamiemy!  
Nie zginęła Polska, póki my żyjemy!  
*Myśmy są wojsko*<sup>42</sup>

Nie wolno nam przejść obojętnie  
przez czas nowych myśli i zdarzeń,  
oddamy naszym pokoleniom,  
Drugą Polskę, Ojczyznę Marzeń.  
*Ojczyzna marzeń*<sup>43</sup>

Niepodległa, lecz wciąż zagrożona, dlatego żołnierze muszą jej strzec – to główny przekaz piosenki żołnierskiej, w której znajdziemy liczne deklaracje gotowości do walki za ojczyznę:

Gdy Polska da nam rozkaz,  
stanie cały naród nasz,  
jak zielony młody las,  
zgłosimy się do wojska,  
żeby wrogom spojrzeć śmiało w twarz!  
*Gdy Polska da nam rozkaz*<sup>44</sup>

Gdy trzeba będzie iść,  
swą młodość ofiarować,  
jak kiedyś szedł mój ojciec,  
to pójdę  
*Gdy trzeba będzie iść*<sup>45</sup>

<sup>40</sup> *Jedno imię*, śl. J. Laskowski, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 3, s. 138.

<sup>41</sup> Śl. J. Szczepkowski, muz. E. Szaniewska. Cyt. za: kasetą 22: *FPŻ 1988. Premiery*.

<sup>42</sup> Śl. J. Przymanowski, muz. B. Konowski, wyk. Adam Wojdak. Cyt. za: *Kołobrzeskie pierścienie*, oprac. W. Czuba, J. Kwiatkowski, R. Kucwicz, Bydgoszcz 1986, s. 99.

<sup>43</sup> Śl. O. Obarska, muz. M. Sewen. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 4, s. 73.

<sup>44</sup> *Gdy Polska da nam rozkaz*, śl. L. Konopiński, muz. A. Wojdak. Cyt. za: *Kołobrzeskie pierścienie...*, s. 58.

<sup>45</sup> Śl. J. Nawrocka, muz. J. Derfel. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 1, s. 205.

Jeśli taki dzień nadejdzie,  
jeśli taki przyjdzie rozkaz  
trzeba się pożegnać będzie,  
znaczy, że nas wzywa Polska.  
*Jeśli taki dzień nadejdzie*<sup>46</sup>

Ze względu na charakter festiwalu w piosenkach często był podejmowany temat Układu Warszawskiego. Podtrzymywanie przekonania o zagrożeniu ze strony Zachodu i niezbędnej w związku z tym mobilizacji było elementem zimnej wojny. W piosence propaguje się zatem przyjaźń polsko-radziecką i ideę bratnich armii jako zabezpieczenie przed kapitalistycznym światem zachodnim<sup>47</sup>. „Armie bratnich państw na zawsze zaprzyjaźnione”<sup>48</sup> strzegą swobody i są gwarantem pokoju. Między żołnierzami nie dochodzi do podziałów i konfliktów.

Zbrojne ramię narodów,  
które bronią swych praw.  
My strzeżemy swobody,  
to serdeczny nasz pakt. [...]  
Bratnie armie  
ramię w ramię maszerują,  
Bratnie armie  
siedem stolic salutują! [...]  
Rozumiemy się bez słów  
*Bratnie armie*<sup>49</sup>

Świat jest domem przyjaciół uśmiechniętych jak my,  
świat złączony uściskiem dłoni. [...]  
Przyjaźni naszej nie trzeba słów  
– rozumieć różnie można słowo.  
Wspomnisz wielkie manewry, gdy spotkamy się znów  
i piosenki przypomni się słowo.  
*Świat jest domem przyjaciół*<sup>50</sup>

W latach siedemdziesiątych charakterystyczna dla tej dekady propaganda sukcesu dotarła również na festiwal. Za pomocą piosenki starano się uczcić m.in. dokonania Leonida Teligi, który samotnie opłynął ziemię<sup>51</sup>, i Mirosława Herma-

<sup>46</sup> Sł. M. A. Wasilewski, muz. A. Szaliński. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 3, s. 118.

<sup>47</sup> M.in. piosenki: *Bratnie armie*, sł. J. Gałkowski, muz. B. Konowski („Materiały Repertuarowe” 1972, nr 3, s. 115), *Z losem Ojczyzny*, sł. J. Laskowski, muz. M. Radzik („Materiały Repertuarowe” 1968, nr 4, s. 129), *Sztandar biało-czerwony*, sł. J. Gałkowski i T. Kubiak, muz. T.W. Matlakiewicz („Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 84).

<sup>48</sup> *Czas powierzony nam*, sł. A. Jastrzębiec-Kozłowski, muz. J. Tyszkowski. Cyt. za: *Kołobrzeskie pierścienie...*, s. 37.

<sup>49</sup> Sł. J. Gałkowski, muz. B. Konowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 3, s. 115.

<sup>50</sup> Sł. R. Choiński i M. Dagnan, muz. S. Musiałowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 101.

<sup>51</sup> *Jacht kapitana Teligi*, sł. B. Ostromęcki, muz. J. Tyszkowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 4, s. 62.

szewskiego, pierwszego i jedyne go Polaka w kosmosie. O Hermaszewskim śpiewała m.in. Barbara Książkiewicz. Piosenki poświęcone polskiemu kosmonaucie znalazły się również w widowiskach dla dzieci, którym stawiano go za wzór<sup>52</sup>. Podkreślanie osiągnięcia Hermaszewskiego było elementem największej kampanii propagandowej drugiej połowy lat siedemdziesiątych<sup>53</sup>.

Wpływ sytuacji społeczno-politycznej lat osiemdziesiątych na piosenkę żołnierską był znaczny. W latach 1980–1983 podkreślano jedność, poczucie wspólnoty, dlatego w tekstach często występują zaimki „nasz”, „nasza”, „nasze”, „nam”. „To jest nasz wspólny jasny dom, to nasza jest ojczyzna” – śpiewała w 1982 r. Barbara Książkiewicz<sup>54</sup>.

Kto kocha Warszawę jak my,  
niech śławi ją razem z nami. [...]  
nas Warszawa zachwyca  
dla niej biją nam serca<sup>55</sup>.

W piosenkach z drugiej połowy lat osiemdziesiątych jest mowa o oczekiwaniu na nowe czasy. Przyszłość, którą mają cechować optymizm i nadzieja, przyjaźń i miłość, radość i szczęście, zdaje się lepsza od teraźniejszości: „jeszcze będzie ten świat nam w ramiona się kładł”<sup>56</sup>. Pochodzącą z 1989 r. piosenkę *Czas na słońce* można odczytać jako metaforę przełomu: w nowej rzeczywistości jest coraz więcej słońca, ludzie uśmiechają się do siebie i patrzą w przyszłość z nadzieją, powraca moda „na uśmiech w życiu i w piosence”<sup>57</sup>.

Czas na słońce piękny czas  
Czas na spacer nie na marsz  
Czas na bujną zieleń łąk  
Na podanie ust i rąk.  
Czas na słońce piękny czas  
Wypogadza, godzi nas  
Czas na wszystko to, co chcesz.  
*Czas na słońce*<sup>58</sup>

<sup>52</sup> Np. w widowisku *Żołnierskie przygody Tomaszka Pogody*, zaprezentowanym na FPŻ w Kołobrzegu w 1982 r.

<sup>53</sup> M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001, s. 108.

<sup>54</sup> Piosenka z widowiska *Żołnierskie przygody Tomaszka Pogody*, <http://www.youtube.com/watch?v=u5qxXitEfWU>, 20 VIII 2012.

<sup>55</sup> Piosenka z widowiska *Nowe przygody Tomka Pogody*, <http://www.youtube.com/watch?v=kOLJiVOrQ7Q>, 20 VIII 2012.

<sup>56</sup> *Jeszcze będzie ten świat*, śl. i muz. J. Skokowski. Cyt. za: kasetka 23: FPŻ 1989. *Premiery*.

<sup>57</sup> *Czas na słońce*, śl. A. Jastrzębiec-Kozłowski, muz. E. Szaniewska. Cyt. za: kasetka 23: FPŻ 1989. *Premiery*.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

## Ziemie Zachodnie i Północne

Wytyczenie nowych granic Polski po II wojnie światowej wymusiło na władze podjęcie działań propagandowych, które miały uzasadnić zmiany terytorialne. Dlatego od 1945 r. Ziemie Zachodnie i Północne stały się głównym przedmiotem propagandy<sup>59</sup>. Tzw. ziemiom odzyskanym poświęcono specjalne numery „Materiałów Repertuarowych”<sup>60</sup>. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych propaganda już coraz mniej zajmowała się tym tematem, ale w piosence żołnierskiej nadal był on bardzo popularny. Piosenka żołnierska, oprócz znanych już plakatów, filmów, literatury, miała uzasadnić „powrót Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy” – to, że nad Bałtykiem „po polsku śpiewa wiatr [...] Po polsku, po słowińsku, z kaszubska – swojski wiatr”<sup>61</sup>. W tekstach piosenek wielokrotnie powtarzają się czasowniki: powracamy, wróciliśmy, wracała, powracał, co ma spotęgować wrażenie, że te tereny zawsze były częścią państwa polskiego.

Powracał piastowski orzeł,  
Huczały pancerne wozy,  
Był marzec, dymił Kołobrzeg,  
Powracał piastowski orzeł.  
*Powracał piastowski orzeł*<sup>62</sup>

Ziemio, ziemio słowiańska [...]  
Od Wolina do Gdańska  
Witasz z radością każdy dzień!  
Ziemio, ziemio swobodna,  
Gdzie latem szumi żyta łan –  
To żołnierz Polsce cię oddał,  
To żołnierz ciebie oddał nam!  
*Która to już wiosna?*<sup>63</sup>

Niebieskie fale toczy Nysa,  
A rzeka Odra – szary nurt.  
Tutaj żołnierskie życiorysy [...]  
Dziś od Szczecina aż po Wrocław  
Od Świnoujścia – aż po Gdańsk

<sup>59</sup> Zob. R. Domke, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w propagandzie lat 1945–1948*, Zielona Góra 2010.

<sup>60</sup> *Słowo o powrocie (zbiór wierszy poświęconych Ziemiom Zachodnim)*, wybór i oprac. A. Nabrowska i S. Atlas, Warszawa 1962 („Biblioteka Materiałów Repertuarowych”, nr 12); *Morski patrol. Zbiór piosenek o morzu i służbie marynarskiej*, wybór i oprac. A. Wiktorowski, Warszawa 1965.

<sup>61</sup> *Po polsku nad Bałtykiem*, sl. J. Miller, muz. M. Radzik. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 4, s. 65.

<sup>62</sup> Sl. J. Galkowski, muz. J. Mart. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 4, s. 84.

<sup>63</sup> Sl. W. Ścisłowski, muz. T. Kozłowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 4, s. 59.

W morzu i w rzekach złote wiosła  
Zanurza słońce...

*Tutaj żołnierskie życiorysy*<sup>64</sup>

Przypomina się walki o Ziemię Zachodnie i Północne, a także opisuje trudy osadnictwa i zasługi pionierów<sup>65</sup>. O pierwszych dniach, miesiącach i latach w nowo zdobytych miastach można przeczytać w ich wspomnieniach. W trakcie odbudowy Kołobrzegu borykano się z wieloma problemami natury ekonomicznej, społecznej i aprowizacyjnej. Konieczne stało się zaprowadzenie w mieście porządku, a zwłaszcza opanowanie przestępczości<sup>66</sup>. W restaurowaniu miast i miasteczek bardzo pomagali „gospodarze w mundurach”, m.in. saperzy. Spartańskie warunki wynagradzała im urodzajna matka ziemia. Ta personifikacja podkreśla rolę Ziemi Zachodnich i Północnych w powojennej odbudowie kraju.

Rozklekotana ciężarówka,  
A dookoła obcy świat!  
Na głowie zmięta rogatywka,  
A w głowie i w kieszeni wiatr!  
Na zachód wiodły wszystkie drogi.  
Z dalekich ziem, z dalekich stron.  
Kto by pomyślał, Boże drogi,  
Że tutaj będzie jego dom?

*Szli na zachód osadnicy*<sup>67</sup>

Na Warmii i Mazurach  
Prastarych polskich ziemiach,  
Umęczonych od lat,  
Czekających od lat  
Na swoich gospodarzy  
Powróciły w mundurach  
I frontowych jeszcze hełmach  
Polska mowa i pieśń,  
Polskie serce i myśl,  
By nowe życie tworzyć.

*Gospodarze w mundurach*<sup>68</sup>

Mazurska ziemia pachnie wiosną,  
Mazurska ziemia pachnie chlebem.  
Ludowe Wojsko jej przyniosło  
Spokojne dni i jasne niebo.

<sup>64</sup> Śl. J. Laskowski, muz. E. Bury. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 1, s. 57.

<sup>65</sup> Zob. np. T. Fredro, *Kołobrzeg – bohaterskie tradycje i młodość*, „Za Wolność i Lud” 1975 nr 11, s. 10; R. Ptaszyński, *Między strachem a nadzieją. Kołobrzeg i okolice w latach 1945–1948* [w:] *Kołobrzeg i okolice poprzez wieki*, red. R. Ptaszyński, Szczecin 2012, s. 257–295.

<sup>66</sup> R. Marciniak, *Kołobrzeg – miasto otwarte*, „Za Wolność i Lud” 1976, nr 12, s. 11.

<sup>67</sup> Śl. J. Kasprzy, muz. J. Tomaszewski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 2, s. 181.

<sup>68</sup> Śl. J. Krzywoszewski, muz. T. Margot. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 3, s. 125.

Mazurska ziemia pachnie latem,  
Mazurska ziemia pachnie mlekiem,  
Mazurska ziemia wita kwiatem  
Żołnierzy co przybyli tu.  
Mazurska ziemia – dobra matka  
*Mazurskie wojsko*<sup>69</sup>

I plon daje ziemia wrócona Macierzy  
I myśmy tu wzrosli – synowie żołnierzy,  
A dzisiaj karabin bierzemy z ich dłoni,  
By stanąć w ojczyzny obronie.  
*Chłopcy z fasonem*<sup>70</sup>

## Kołobrzeskie zaślubiny

Propaganda Polski Ludowej często wykorzystywała temat odzyskania dostępu do morza<sup>71</sup>. Umiejscowienie FPŻ w Kołobrzegu niejako wymuszało popularyzowanie tego wydarzenia, dlatego tak wiele utworów o morzu i marynarzach; o polskim Bałtyku i rodzimej flocie, po prostu: „Po polsku nad Bałtykiem”<sup>72</sup>. Wątek zaślubin z morzem w marcu 1945 r. pojawia się w większości piosenek o tematyce marynistycznej (w niektórych tylko wspomniany mimochodem).

Ten pierścień w toń rzucony  
Z Bałtykiem połączył nas.  
Wróciliśmy w te strony  
Jak ptaki do swych gniazd.  
Tu nasza jest ojczyzna,  
Nie odejdziemy stąd.  
*Zaślubinowy pierścień*<sup>73</sup>

Szumia wiatry nad Pomorzem,  
Gardła dławi szczęście:  
Polskie żołnierz w POLSKIE MORZE  
Złoty wrzuca pierścień!  
*Kołobrzeskie zaślubiny*<sup>74</sup>

<sup>69</sup> Sł. Z. Biegalski, muz. T. Dobrzański. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 3, s. 70.

<sup>70</sup> Sł. E. Kuryło, muz. A. Januszko. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 2, s. 79.

<sup>71</sup> Zob. E. Krasucki, *Zaślubiny z morzem – powojenny mit założycielski Kołobrzegu. Kilka uwag wokół nieco wstydlivej publikacji* [w:] *Kołobrzeg i okolice poprzez wieki*, red. R. Ptaszyński, Szczecin 2010, s. 297–319.

<sup>72</sup> Sł. J. Miller, muz. M. Radzik. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 4, s. 65.

<sup>73</sup> Sł. L. Konopiński i W. Ścisłowski, muz. J. Kukulski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 4, s. 113.

<sup>74</sup> Sł. F. Fenikowski, muz. A. Świerzyński. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 1, s. 77.

Dzisiaj stoimy  
Twarzą do morza.  
Ujścia rzek nasze,  
Porty bezpieczne,  
Polski Bałtyku  
Po czasy wieczne.  
*Twarzą do morza*<sup>75</sup>

W muzycznych opowieściach o „ojczystym Bałtyku”<sup>76</sup> przeplatają się obrazy walki i pokoju. Przypomina się Westerplatte i Hel<sup>77</sup>, i tych, którzy „na morskich szlakach zostali już”<sup>78</sup>, ale też opiewa piękno nadbałtyckich plaż. Przeciwwstawianie życia – śmierci, radości – smutkowi, miłości – nienawiści służy podkreśleniu znaczenia dostępu do morza.

Wspomnij dziś przyjacielu  
Tę baterię na Helu  
I wrześniowy wspomnij front  
*Na Helu*<sup>79</sup>

Już nie znajdziesz w piachu  
Pordzewiałych kul  
Nadbałtyckie plaże,  
Sezonowe kwiaty,  
Promenadą lata  
Pyszną się co rok  
*Nadbałtyckie plaże*<sup>80</sup>

Ślady bojów korą już zarosły  
Opadł dawno z dróg bitewnych kurz...  
U błękitnych plaż  
Przysiadły znów mewy  
*Masztowe sosny*<sup>81</sup>

Na FPŻ nie mogło zabraknąć piosenek o samym Kołobrzegu (*Ballada o Kołobrzegu, Legenda kołobrzaska, Różowy kasztan w Kołobrzegu, Płynie Parsęta, Wszystkie barwy lipca* i inne), w których historia miasta przeplatała się ze współczesnością, a zaślubiny z morzem i piosenka żołnierska były kluczowymi elementami lokalnej tożsamości. Doskonale ujął to Wojciech Młynarski w *Balladzie*

<sup>75</sup> Śl. S. Jeżyński, muz. M. Sart. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 4, s. 138.

<sup>76</sup> *Na Helu*, śl. J. Lau, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 1, s. 58.

<sup>77</sup> M.in. piosenki *Bałtyku szary*, śl. J. Gałkowski, muz. B. Konowski. Cyt. za: Program FPŻ ’71, s. 15; *Na Helu*, śl. J. Lau, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 1, s. 148.

<sup>78</sup> *Na morskich szlakach*, śl. W. Ścisłowski, muz. T. Margot. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 4, s. 75.

<sup>79</sup> Śl. J. Lau, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 1, s. 58.

<sup>80</sup> Śl. J. Gałkowski, muz. E. Sojka. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 3, s. 119.

<sup>81</sup> Śl. J. Gałkowski, muz. E. Sojka. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 1, s. 110.

o *Kołobrzegu*: szum fal, krzyk mew, słońca blask, śmiech dziewczyn, łezka burzyny, ale też pomnik zaślubin, który „sławy imiona powierza sercom”<sup>82</sup>. Przeszłość jest tu stale obecna, bo „myśl jak fala / powraca do tych lat, / gdy twarze dym osmałał, / a pierścień w morze wpadł”<sup>83</sup> i „tamten żołnierz – nasz brat”<sup>84</sup>. To dzięki nim „dzisiaj tu Kołobrzeg pieśń swą nucić mógł!”<sup>85</sup>. Zestawienie okresu II drugiej wojny światowej ze współczesnością służy podkreśleniu zasług władz, lokalnych i ogólnopolskich, w odbudowie Kołobrzegu oraz całego kraju: wtedy – zniszczenie, krew, brud, łzy i strach; dziś – słońce, radość i pachnące róże.

Widzisz ten dom, widzisz ten park –  
A był tu mrok, pustka i krew  
Czujesz ten smak wiosny i warg,  
A wtedy gniew i wiara, że znowu  
Morze zaszumi...

*Legenda kołobrzaska*<sup>86</sup>

Lecz nie było wtedy róż  
w Kołobrzegu,  
był na butach wojny kurz,  
bagnet w ręku...  
Morze inną niosło pieśń,  
pełną gniewu  
Lecz nie było wtedy róż,  
Co dziś kwitną.

*Nie było wtedy róż*<sup>87</sup>

Tamten ślub przyniósł ci imię  
I „Kolbergiem” nie byłeś już więcej.

*Tamten ślub*<sup>88</sup>

Bohaterstwo uczestników bitwy o Kołobrzeg to jeden z ważniejszych tematów utworów poświęconych temu miastu. O żołnierzach, którzy ślubowali na kołobrzesckiej plaży, i tych, którzy zginęli na ulicach miasta, pamiętano nie tylko w piosence. Aby ich uczcić, wznoszono pomniki, wmurowywano tablice i tworono izby pamięci.

<sup>82</sup> *Ballada o Kołobrzegu*, sł. W. Młynarski, muz. R. Orłow. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 2, s. 98.

<sup>83</sup> *Zaślubinowy pierścień*, sł. L. Konopiński i W. Ścisłowski, muz. J. Kukulski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 4, s. 113.

<sup>84</sup> *Nie było wtedy róż*, sł. J. Urbanowicz, muz. F. Nowak i K. Settmayer. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 105.

<sup>85</sup> *Dla nich i o nich*, sł. J. Urbanowicz, muz. W. Słowiński. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 3, s. 90.

<sup>86</sup> Sł. W. Boruński, muz. B. Hopper. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 4, s. 40.

<sup>87</sup> Sł. J. Urbanowicz, muz. F. Nowak i K. Settmayer. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 105.

<sup>88</sup> Sł. M. Siemieński, muz. A. Januszko. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 187.

Lecz oni szli,  
Wciąż naprzód szli,  
Więc kwiat czerwony im połóż. [...]  
Na zachód szli,  
Krwią znacząc, odwagą,  
Byśmy żyć mogli w spokoju.  
*To oni szli*<sup>89</sup>

Tylko róże przed nami  
Czerwienieją jak krew,  
By ożyła w nas pamięć,  
Chociaż odległe są dni.  
*Nie było wtedy róż*<sup>90</sup>

Bohaterką bitwy o Kołobrzeg była Emilia Gierczak, fizylierka z 1 Samodzielnego Batalionu Kobiecego, która zginęła 17 marca 1945 r.<sup>91</sup> Zastanawiające, że nie powstał ani jeden utwór na jej temat.

## Obraz wojska w piosence

„Dzielni piloci i marynarze, / pancerne orły i chłopcy leśni, / którzy splonęli w dziejów pożarze, / wracają do nas w żołnierskiej pieśni” – śpiewała w 1971 r. w kołobrzesckim amfiteatrze Regina Pisarek<sup>92</sup>. Wśród bohaterów Polski Ludowej szczególnie miejsce zajmuje żołnierz Ludowego Wojska Polskiego, który „na niewczasy nie uważa, / znosi chętnie trudy, blizny, / śmiercią wcale się nie zraża, / gdy zawoła głos Ojczyzny”<sup>93</sup>. Podobnie jak robotnika lub chłopca małorolnego, stawia się go za wzór, zwłaszcza młodzieży. Jest to żołnierz nadzwyczajny, swojego rodzaju superbohater w mundurze LWP.

W piosence tchórzostwo i strach są obce żołnierzowi, gdyż bohater nie może się bać. Odwaga – rozumiana jako brak strachu – to jeden z wątków zarówno szkolenia, jak i propagandowych narracji o wojnie.

Podstawowym obowiązkiem żołnierza jest bronić ojczystego kraju. Dlatego w piosence żołnierskiej znajdziemy liczne przykłady dzielnych młodzieńców, którzy dla ojczyzny narażają zdrowie i życie. Nie zapomina się też o żołnierzach poległych w walce za Polskę.

<sup>89</sup> Śl. A. Miriam, muz. A. Januszko. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 52, s. 20.

<sup>90</sup> Śl. J. Urbanowicz, muz. F. Nowak i K. Settmayer. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 105.

<sup>91</sup> Zob. M. Golonka-Czajkowska, „Gdzie moi żołnierze, tam i ja”. *Postać Emilii Gierczak w heroicznym micie o zdobyciu Kołobrzegu [w:] Kołobrzeg i okolice poprzez wieki*, red. R. Ptasiński, Szczecin 2012, s. 221–244.

<sup>92</sup> *W żołnierskiej pieśni*, śl. K. Kord, muz. J. Mart, wyk. Regina Pisarek. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 35, s. 20.

<sup>93</sup> *Dla żołnierza mało trzeba*, śl. K. Majeranowski, muz. Z. Ciechan, wyk. Dana Lerska. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 39, s. 20.

Żołnierz, żołnierz to nie lala,  
co tam komuś się użala,  
żołnierz to nie niedołęga,  
to potęga, chłop jak dąb!  
*Żołnierz to nie lala*<sup>94</sup>

Polak znany z męstwa w boju  
broni kraju w trudach znoju,  
i w potrzebach dał dowody,  
że on nie dba o wygody.  
*Dla żołnierza mało trzeba*<sup>95</sup>

Zadaniem żołnierza jest nie tylko obrona ojczystego kraju. Na jego pomoc mógł liczyć każdy obywatel Polski Ludowej, zarówno na co dzień, jak i w sytuacji klęski żywiołowej, np. w czasie zimy stulecia w 1979 r.

Pomoc wojska dla ludności  
to nie slogan każdy wie.  
O żołnierskiej przydatności  
niech przykłady mówią te.  
*Ale przyszło wojsko*<sup>96</sup>

W piosence-wyliczance wymienia się wiele przykładów, gdy „przyszło wojsko, co na rzeczy zna się / i w niedługim czasie problem cały znikł!”<sup>97</sup>. Żołnierze nie tylko potrafią się uporać z krą piętrzącą się na rzece i stanowiącą zagrożenie dla mostu, ale także pomogą przy zniwach, np. gospodarzowi Janowi, który „nie miał ludzi do roboty, / musiał zboże zbierać sam. / I choć bardzo się wysilał, / wiatr gnał chmury z wszystkich stron, / deszcz mógł lunąć lada chwila / i mógł zniszczyć Jana plon! / Ale przyszło wojsko”<sup>98</sup>. Żołnierze strzegą granic, ale są też po to, by „wiatrem szumiał step, / w słońcu jaśniał dom, / dojrzewał w polu chleb”<sup>99</sup>.

Od losu nieraz lanie brał –  
Nie lękał się przegranej.  
Odpowiedź dał na każdy strzał [...]

<sup>94</sup> *Żołnierz to nie lala*, śl. i muz. M. Sart, wyk. Romuald Spychalski. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 40, s. 20.

<sup>95</sup> *Dla żołnierza mało trzeba...*, śl. K. Majeranowski, muz. Z. Ciechan. Cyt. za: Program FPŻ '72, s. 20.

<sup>96</sup> *Ale przyszło wojsko*, śl. Z. Kaszkur, muz. T. Margat, wyk. Wiktor Zatwarski. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1972, nr 38, s. 20.

<sup>97</sup> *Ibidem*.

<sup>98</sup> *Ibidem*.

<sup>99</sup> *Żołnierze*, śl. Z. Stawecki, muz. A. Piechowska. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 4, s. 75.

Ze śmiercią igrą, diabła zje  
I bieda go nie zmoże.

*Po wojsku chłop swój rozum ma*<sup>100</sup>

Czasami pomoc wojska miała charakter nietypowy. Na przykład w pewnym mieście sytuacja kobiet „odbierała władzom sen. / Sprawa bowiem tak się miała, / że zabrakło mężczyzn już! / Naturalny przyrost mała, / starych panien poczet rósł!...”<sup>101</sup>. Również w tej sytuacji żołnierze, „pracowici chłopcy, rzekłbyś kwiat młodzieży”<sup>102</sup>, nie zawiedli.

W piosenkach zostały nakreślone liczne sylwetki przedstawicieli polskiej armii. Od szeregowca po generała wszystkich łączył mundur, który dawał prestiż i zaszczyty, a także zapewniał powodzenie u płci pięknej: „W Sandomierzu, w Zgierzu, w Kazimierzu – / każda panna kocha się w żołnierzu”<sup>103</sup> – śpiewało Bractwo Kurkowe. Mundur to symbol męskości, a więc honoru, dumy, dzielności.

Dominującym motywem w piosence żołnierskiej jest pochwała służby wojskowej. „Będzie ci w mundurze / jak we własnej skórze, / bo Polak żołnierską skórę ma!”<sup>104</sup>, „zrozumiesz tak jak my / że od Karpat po Wybrzeże / każdy rodzi się żołnierzem”<sup>105</sup> – takie deklaracje miały wykreować pozytywny obraz LWP. Fraza: „Cukier krzepi, ale wojsko jeszcze lepiej!”<sup>106</sup> brzmi jak slogan reklamy.

Gdzie może być lepiej,  
Gdzie może być ładniej,  
Niż w kompanii wojska,  
Jak na defiladzie! [...]  
Niż na warcie nocą,  
Gdy ci stać wypadnie.

*Gdzie może być lepiej*<sup>107</sup>

Wstępuj do wojska –  
Wojsko to my,  
Wojsko to Polska  
Słonecznych dni.  
Wstępuj do wojska –  
Przykład z nas bierz

<sup>100</sup> Śl. E. Fiszer, muz. H. Klejne. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 2, s. 122.

<sup>101</sup> *Ibidem*.

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> *W wojsku nie jest źle*, śl. M. Łebkowski i S. Werner, muz. B. Konowalski, wyk. Bractwo Kurkowe. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1973, nr 33, s. 19.

<sup>104</sup> *Postrzyżyny*, śl. M. Terlikowska, muz. J. Wierzyca. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 4, s. 58.

<sup>105</sup> *Ibidem*.

<sup>106</sup> *Trochę szkoda*, śl. S. Werner i M. Łebkowski, muz. E. Sojka. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 4, s. 101.

<sup>107</sup> Śl. R. Proźalska, muz. A. Żalski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 2, s. 83.

Wojsko to Polska  
Odważnych serc.

*Wstępuj do wojska*<sup>108</sup>

Komputery tego nie wyliczą,  
jaką wojsko poi nas słodyczą. (...)  
My wiemy, że  
w wojsku nie jest źle!  
Przyjemności mamy tu co chwila,  
to nasz kapral życie nam umila.  
Kartofelków w kuchni zapas spory –  
jest rozgrywka na długie wieczory.

*W wojsku nie jest źle*<sup>109</sup>

Dumą polskiej armii stanowi wojskowa myśl techniczna, która „tchnie renesansem ustawicznym”, jest „z natury romantyczna”, „wyściowo pozytywistyczna”, „młodopolska i śliczna”<sup>110</sup>. Współczesne wojsko to wojsko wykształcone. By pokierować rakieta, latać samolotem czy manewrować czołgiem „nie wystarczy dzisiaj przecież liczyć do trzech. / Trzeba się więc pilnie uczyć”<sup>111</sup>. We współczesnym wojsku „służbę ma elektronika”<sup>112</sup>. Bezpieczeństwo krajowi zapewniają radary i rakiety – „polskie ptaki zbrojne”<sup>113</sup>. Taka prezentacja broni może być interpretowana jako przejaw zimnowojennego wyścigu zbrojeń. Ważną funkcję w wojsku pełnią też mechanicy, którzy konserwują i naprawiają sprzęt wojskowy.

Mechanicy! Mechanicy!  
Górnych lotów dolna straż!  
Ich wysiłków nikt nie zliczy [...]  
O was, o was jest ta pieśń!  
Zanim wzniesiesz się, lotniku,  
Najpierw za nich toast wzniesie!”

*Mechanicy, mechanicy*<sup>114</sup>

Piosenka żołnierska wychwala umiejętności żołnierzy. Raketowi chłopcy deklarują, że strzelają najcelniej i kochają najdzielniej, a w cywilu „radio taki naprawi, / telewizor ustawi [...] w domu przyda się”<sup>115</sup>. Piechurzy z kolei py-

<sup>108</sup> Śl. J. Miller, muz. E. Sojka. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 4, s. 115.

<sup>109</sup> Śl. M. Łebkowski i S. Werner, muz. B. Konowalski. Cyt. za: *Kołobrzeshire pierścienie...*, s. 185.

<sup>110</sup> *Historia sztuki wojskowej*, śl. B. Choiński i M. Dagnan, muz. Z. Ciechan. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 2, s. 148.

<sup>111</sup> *Uczone wojsko*, śl. W. Ścisłowski, muz. K. Kardynał i A. Januszko. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 4, s. 176.

<sup>112</sup> *Stoi żołnierz przy rakiemie*, śl. J. Lau, muz. E. Pałasz. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 2, s. 125.

<sup>113</sup> *Ibidem*.

<sup>114</sup> Śl. W. Ścisłowski, muz. T. Margot. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 184.

<sup>115</sup> *Raketowi chłopcy*, śl. M. Terlikowska, muz. A. Wiktorski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 3, s. 97.

tają retorycznie „Kto jest ważniejszy niż piechota? / Kto się z piechotą zechce zmierzyć?”<sup>116</sup>. W piosence to oni bowiem szli borem, lasem, pędzili wroga na wojence i bili siódme poty<sup>117</sup>. „Gdzie najtrudniej – zawsze my” – zapewniają natomiast piloci, czyli chłopcy w czerwonych beretach<sup>118</sup>.

Mundurowi przypisuje się wręcz magiczną moc. To za jego sprawą chłopak, który „dbał o fryzurę, o modne wdzianko – / gdy widział chmurkę, parasol brał”, zmienia się w najlepszego w pułku żołnierza „i wie – że wszystko zawdzięcza wojsku – / bojową sprawność i ducha hart”<sup>119</sup>. Mundur to nie zwyczajny strój. Zmienia człowieka na zawsze, gdyż „wojskowy styl, żołnierski szyk, / do dziś pozostał mi we krwi”<sup>120</sup>. Pracowitość, pogoda ducha, szczerłość, optymizm – tego uczy wojsko.

Od modnych wdzianek na świecie całym –  
Mundur żołnierski piękniejszy jest.

*Mysłał, że to koniec świata*<sup>121</sup>

Sylwetka, gest, sprężysty krok,  
Jak na paradzie by się szło.  
Niejedna mama tak mówi córce:  
– Patrz, chociaż cywil – jak w mundurze!  
Męża takiego życzę ci –  
Widać, że służbę ma we krwi!”

*Chociaż cywil – jak w mundurze*<sup>122</sup>

Mundur daje poczucie wspólnoty (na rzecz której jednostka rezygnuje z własnej wolności), a także poczucie dumy z uczestniczenia w czymś wielkim, wzniosłym. Rodzi zarazem pogardę dla tych, którzy pozostają poza tą wspólnotą, w tym wypadku cywilów. Bo jaki cywil ma haubicę, granatnik, bombowiec, cekaem, radar i moździerz – pyta podmiot liryczny w piosence *Nie ma to jak w wojsku*<sup>123</sup>. Rezerwowy zresztą sam siebie określa jako pechowca, bo „chociaż wojsku są potrzebne tęgie głowy / o mą głowę nie zabiega jakoś nikt”<sup>124</sup>.

Wojskowe miało się ambicje [...]  
Grać mógłbym w armii pierwsze skrzypce

<sup>116</sup> *Kto jest ważniejszy niż piechota?*, śl. M. Łebkowski i S. Werner, muz. K. Kardynał i A. Januszko. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 1, s. 195.

<sup>117</sup> *Ibidem*.

<sup>118</sup> *Jak maki*. Cyt. za: kasetą 22: *FPŻ 1988. Premiery*.

<sup>119</sup> *Mysłał, że to koniec świata*, śl. J. Dumnicka, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 1, s. 137.

<sup>120</sup> *Chociaż cywil – jak w mundurze*, śl. J. Skokowski, muz. T. Ratkowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 160.

<sup>121</sup> Śl. J. Dumnicka, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1973, nr 1, s. 137.

<sup>122</sup> Śl. J. Skokowski, muz. T. Ratkowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 2, s. 160.

<sup>123</sup> Śl. M.A. Wasilewski, muz. T. Kozłowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 104.

<sup>124</sup> *Rezerwowy*, śl. M. Głogowski i Z. Kaszukur, muz. W. Słowiński. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 3, s. 138.

Dowódcą świetnym być, a ja...  
A ja jestem, nie wiem czemu, rezerwowy,  
Los – cywilny rezerwuje dla mnie wikt.  
*Rezerwowo*<sup>125</sup>

Nam jest żal cywilów, chociaż im nas nie żal,  
żał nam, bo nie wiedzą, że [...]  
Wojsko życie nam umiła, prawdziwą słodyczą,  
Szare życie jest cywila, a w wojsku jest byczo!  
*Nie ma to jak w wojsku...*<sup>126</sup>

Mundur jest przepustką do lepszego świata: bez trosk, problemów. „Miałeś w życiu pecha, / miałeś wiele trosk / a tu jest pociecha, / tu się zmieni los” – śpiewał Wojciech Siemion. Wojsko zapewnia wikt i opierunek, więc „wiązać końca z końcem / tu nie musi nikt”<sup>127</sup>. Kolektyw, którym jest jednostka wojskowa, daje wsparcie.

Wojsko stanowi azyl przed trudami dnia powszedniego – tu nie ma żony, dzieci, szefa. „Kiedy mi wysiądą całkiem nerwy / wtedy czuję, że mam dosyć tej rezerwy” – śpiewał Andrzej Szajewski. Ukojeniem są tylko ćwiczenia wojskowe.

Weźcie mnie w końcu z tej rezerwy.  
Ja bardzo proszę, bardzo chcę.  
W wojsku ukoję swoje nerwy.  
Nabiorę werwy itp.  
To nic, że kasza i konserwy,  
że trudy ćwiczeń dzień i noc.  
Weźcie mnie wreszcie z tej rezerwy –  
chcę mieć swój plecak, mundur, koc  
Weźcie mnie w końcu na ćwiczenia:  
na jeden miesiąc, dwa lub trzy.  
Niech tęskni za mną moja dama  
i niech wylewa za mną łzy.  
Wojsko mi wszystko poodmienia,  
schudnę i zrzucę ciężar lat,  
a kiedy wrócę po ćwiczeniach,  
to wypięknieje mi żona i świat.  
*Weźcie mnie z rezerwy*<sup>128</sup>

Mundur zapewnia ponadto powodzenie u kobiet. Potwierdzają to historie chłopców, którzy zostali dostrzeżeni przez dziewczęta dopiero wtedy, kiedy przy-

<sup>125</sup> Sł. M. Głogowski i Z. Kaszukur, muz. W. Słowiński. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1972, nr 3, s. 138.

<sup>126</sup> *Nie ma to jak w wojsku*, sł. Marek A. Wasilewski, muz. T. Kozłowski. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 104.

<sup>127</sup> *Do woja marsz*, sł. M. Terlikowska, muz. E. Pałasz. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1968, nr 2, s. 126.

<sup>128</sup> Cyt. za: kaseta 22: *FPŻ 1988. Premiery*.

wdziali mundur. „Tylko ten Rudy / szuka dziewczyny, / czeka na zdjęcie, / czeka na list” – rozpoczyna się opowieść o rudowłosym chłopcu, którego życie odmieniło się wraz z powołaniem do wojska<sup>129</sup>. Gdy ten Rudy włożył mundur, „w oczy dziewczynie / patrzy dziś”. I puenta:

Więc jeśli twoje włosy właśnie takie są,  
Jak nasturcji bukiet duży, jak wiewiórek tło.  
Idź do wojska, załóż mundur, a zobaczysz sam,  
Że dziewczęta będą wzdychać, będą szeptać tak:  
Mój jest ten dzielny,  
A mój ten wierny,  
Mój jest ten rudy  
*Miarowym krokiem*<sup>130</sup>

Czasami kobiety wzdychają raczej do munduru niż do chłopaka, który go nosi. „Nie te paski i gwiazdki mnie nęcą [...] / lecz baretki nad sercem noszone” – wyznaje dziewczyna<sup>131</sup>. Ordery i krzyże są dowodem męstwa i odwagi żołnierza. W nich bowiem „żołnierz nosi wojny milczenie”<sup>132</sup>. Mundur oznacza też stabilizację. Kolejna gwiazdka na pagonach wzbudza u dziewcząt podziw.

Liczę gwiazdki na niebie –  
twoją znaleźć tam chcę.  
Później patrzę na ciebie,  
Już zdobyłeś ją sam. [...]  
A ty zdałeś egzamin  
i już gwiazdki masz dwie. [...]  
Witaj mi, kapitanie,  
czwartą gwiazdkę już masz. [...]  
Tak bardzo cenię twe awanse.  
*Liczę gwiazdki*<sup>133</sup>

Wprawdzie noszenie munduru zapewniało szacunek i wysoką pozycję społeczną, ale zapewne każdy żołnierz marzył o szybkim awansie. „Takiemu to dobrze, takiemu dobrze, / kariera się przed nim otwiera”<sup>134</sup> – śpiewał Józef Nowak, chociaż dodawał: „takiemu to dobrze – nie to co mnie”<sup>135</sup>. Pojawia się tu wątek braku satysfakcji z własnej pozycji w hierarchii wojskowej. Pozornie wszystkim jest dobrze, lecz zawsze innym jest lepiej niż mnie. Szeregowy zazdrości pod-

<sup>129</sup> *Miarowym krokiem*, sł. U. Białecka, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 113.

<sup>130</sup> Sł. U. Białecka, muz. M. Sulej. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 2, s. 114.

<sup>131</sup> *Baretki*, *FPŻ* 1988. Cyt. za: youtube.com <http://www.youtube.com/watch?v=wIGSjXmIXIo>, 2 VII 2013.

<sup>132</sup> *Ibidem*.

<sup>133</sup> *Liczę gwiazdki*. Cyt. za: kasetka 23: *FPŻ* 1989. *Premiery*.

<sup>134</sup> *Takiemu to dobrze*, sł. M. Łebkowski i S. Werner, muz. Z. Ciechan, wyk. Józef Nowak. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 37, s. 20.

<sup>135</sup> *Ibidem*.

oficerowi, że ten „nie staje przed każdym na baczość, [...] medalem co raz go odznaczają”<sup>136</sup>. Podoficer z żalem wzdycha, że na kapitana czeka przytulna kwatery i „dziewczyn sto go kocha, więc ma w czym wybierać, / bo chce każda mieć za męża oficera”<sup>137</sup>. Zdaniem oficera, w najlepszej sytuacji jest generał, który „rządzi, poleca, wymaga. [...] z opinią jego liczy się minister”<sup>138</sup>. Tymczasem generał, spoglądając „spod ciężkich, zmęczonych powiek”<sup>139</sup> na młodego żołnierza z dziewczyną, myśli: „takiemu to dobrze – nie to co mnie”<sup>140</sup>. Warto podkreślić, że w piosence żołnierskiej nie było mowy o splamieniu munduru – żołnierz musiał być kryształowo czysty.

Wojsko hartuje, ale też wychowuje – ów aspekt służby wojskowej często pojawia się w kołobrzeskich przebojach.

Zanim człowiek poszedł w boje,  
były różne troski, były niepokoje.  
Tutaj, jakby ręką odjął,  
maszerujesz z tą melodią  
*Żołnierz to nie lala*<sup>141</sup>

Dla niektórych żołnierzy, nawet największych kozaków, wojskowa dyscyplina okazała się zbyt uciążliwa. I gdy „na zachętę dali nieco w kość, / chcesz więc wołać, że masz tego dość”<sup>142</sup>, lecz „sam się zorientujesz już po paru dniach, / że za duże oczy ma twój strach”<sup>143</sup>. Służba wojskowa często jest pierwszą rozłąką z rodziną, dziewczyną, przyjaciółmi. Gdy „nie ma taty, nie ma mamy, / ni dziewczyny ukochanej”<sup>144</sup>, bliskich zastępują koledzy z jednostki.

Sielankowy obraz służby przywodzi na myśl relację z wakacji.

Przeszły te dwa lata,  
jakby strzelił z bata.  
Już ubranie mama mi przysłała.  
Spodnie ciasne, że aż strach,  
marynarka także jest za mała.  
*Trochę szkoda*<sup>145</sup>

<sup>136</sup> *Ibidem*.

<sup>137</sup> *Ibidem*.

<sup>138</sup> *Ibidem*.

<sup>139</sup> *Ibidem*.

<sup>140</sup> *Ibidem*.

<sup>141</sup> *Żołnierz to nie lala*, sl. i muz. M. Sart, wyk. Romuald Sychalski. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 40, s. 20.

<sup>142</sup> *Nie jest źle jak na początek...*, sl. A. Jastrzębiec-Kozłowski, muz. J. Tyszkowski. Cyt. za: *Program FPŻ '77*, s. 11.

<sup>143</sup> *Ibidem*.

<sup>144</sup> *Nie ma taty, nie ma mamy*, sl. Z. Kaszkur i Z. Zapert, muz. T. Margot, wyk. Trubadurzy. Cyt. za: „Za Wolność i Lud” 1971, nr 31, s. 2.

<sup>145</sup> *Trochę szkoda*, sl. S. Werner i M. Łebkowski, muz. E. Sojka. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1970, nr 4, s. 101.

Ten opis przypomina listy wysyłane przez dzieci z kolonii. Armia kojarzy się tylko z tym, co dobre: wojskowym barszczem, piosenką śpiewaną w marszu, polygonem pod „dachami z gwiazd”<sup>146</sup>.

A gdy batalion rusza w marsz –  
u ramion skrzydła nagle masz!  
Nie ciąży plecak ani broń,  
a w sercu radość gra jak dzwon!  
Od koszar gdy powieje wiatr –  
grochówką słodko pachnie świat!  
I nawet szef rozjaśnia twarz...  
Kierunek – kuchnia! Biegiem marsz!  
*Gdy batalion rusza w marsz*<sup>147</sup>

Ruch w koszarach, stara się żołnierska wiara,  
każdy z chłopców chce gotowy być od zaraz,  
na głos trąbki wstaje z łóżka bez wahania,  
choćby padał deszcz! [...]  
Pobudka gra,  
a dziarska tak,  
że nawet leń  
chce z nią witać dzień.  
*Pobudka gra*<sup>148</sup>

Piosenka żołnierska utrwala etos dowódcy. Jego autorytet jest niepodważalny, z nim się nie dyskutuje. Nikt nie wątpi w jego zdolności przywódcze. Dowódca autorytarnie decyduje w sprawach dotyczących jednostki, zdejmując tym samym brzemień odpowiedzialności z żołnierzy, którzy mają jedynie wypełniać rozkazy. Dla wielu żołnierzy przełożony jest niczym drugi ojciec.

Ojcem, matką, Makarenką<sup>149</sup>,  
Głową, bratem, prawą ręką...  
Kimże to nie musi być  
Kapral dziś, kapral dziś!  
*Ojcem, matką, Makarenką*<sup>150</sup>

Ale nikt i nigdzie  
i o żadnej porze  
z jednym oficerem

<sup>146</sup> *Ibidem*.

<sup>147</sup> Śl. K. Pac-Gajewska, muz. E. Sojka, wyk. Happy End. Cyt. za: *Kolobrzeshire pierścienie...*, s. 55.

<sup>148</sup> Śl. J. Urbanowicz, muz. A. Borowski. Cyt. za: *ibidem*, s. 131.

<sup>149</sup> Anton Makarenko (1888–1939) – radziecki pedagog, twórca systemu wychowania komunistycznego.

<sup>150</sup> Śl. B. Choiński, muz. M. Dagnan – Z. Ciechan. Cyt. za: S. Barańczak, *Czytelnik ubezwłasnowolniony...*, s. 92.

równać się nie może.  
Tylko jeden taki jest, tylko jeden,  
on pomoże przemóc nam każdą biedę!  
tylko jeden taki jest! [...]  
To dowódca nasz!  
*Tylko jeden taki jest*<sup>151</sup>

Nielatwa jest rola bosmana.  
Choć często krzyczy i krzyczy za trzech,  
To częściej serdeczny jest dla nas. [...]  
Gdy bosman jest z nami.  
Gdy bosman tu jest,  
Nie straszne nam sztormy najgorsze!  
*Pochwała bosmana*<sup>152</sup>

Wojsko daje poczucie bezpieczeństwa i wspólnoty. Dlatego w piosence pojawia się wątek jednostki, w której jest się wśród swoich. Rekruci są oczekiwani i witani jak najmiłsi goście. Na ich przybycie „każda izba wysprzątana, / starty każdy pył”<sup>153</sup>.

Młode wojsko, wojsko nowe  
Do nas dziś przychodzi.  
Szczerym sercem, dobrym słowem  
Witać je się godzi. [...]  
Na początku jest najgorzej,  
Nam też było źle.  
Jakoś im się dopomoże,  
By im było lżej.  
*Młode wojsko*<sup>154</sup>

W piosence propagowano dobre strony życia rekruta: porzucenie trosk cywilnego życia, pozbycie się odpowiedzialności na rzecz „szczęśliwego ubezwłasnowolnienia”<sup>155</sup>.

Miałeś w życiu pecha,  
Miałeś wiele trosk,  
A tu jest pociecha,  
Tu się zmieni los.  
Nie dogoni troska  
Ani doła zła,

<sup>151</sup> Sł. M. Łebkowski i S. Werner, muz. T. Margot. Cyt. za: *Kołobrzeskie pierścienie...*, s. 176.

<sup>152</sup> Sł. J. Laskowski, muz. M. Radzik. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1971, nr 3, s. 71.

<sup>153</sup> *Młode wojsko*, sł. M. Łebkowski, muz. J. Mart. Cyt. za: „Materiały Repertuarowe” 1969, nr 3, s. 155.

<sup>154</sup> *Ibidem*.

<sup>155</sup> S. Barańczak, *Czytelnik ubezwłasnowolniony...*, s. 90.

Bo do wojska, bo do wojska  
Wstęp wzbroniony ma.  
*Do woja marsz*<sup>156</sup>

Jednostce wojskowej przeciwstawia się obcy świat zewnętrzny. Przepustka, czyli czas spotkań z rodziną, ukochaną, przyjaciółmi jest przymusowym odłączeniem z grona swoich. Przyjaźnie nie kończą się wraz ze służbą, lecz są kontynuowane są w życiu cywilnym. Charakterystyczna dla obrazu wojska jest braterska relacja między żołnierzami; „kumple z woja” są nawet niekiedy ważniejsi niż rodzina.

Znęcanie się nad szeregowcami i inne przejawy nadużywania władzy przez przełożonych, czyli tzw. fala, zdają się nie dotyczyć polskiej armii. Jeśli w piosence sygnalizowano ten temat, to jedynie w formie żartobliwej.

U nas są chłopcy bardzo fajni,  
Morowa wiara, służba wierna,  
Lecz przecież musi być w kompanii  
Jedna oferma, oj, oferma! [...]  
Mówili chłopcy, spuścić koca,  
Przetrzepać skórę, byle zdrowo  
*Och, panna Zosia*<sup>157</sup>

## FPŻ w opinii żołnierzy

W lutym 1988 r. na polecenie szefa GZP WP Instytut Badań Społecznych Wojskowej Akademii Politycznej przeprowadził badania na temat: „Opinie środowisk wojskowych o wartościach Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu”<sup>158</sup>, dotyczące walorów artystycznych, rozrywkowych i wychowawczych tych imprez. Tłem analizy były opinie tych samych respondentów o wartościach festiwalu w Sopocie, Opolu i Zielonej Górze, a także oceny poziomu XVIII FPŻ uzyskane od uczestników sondażu przeprowadzonego w 1984 r. przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studia Programowe przy Polskim Radiu i Telewizji na ogólnopolskiej 380-osobowej próbie reprezentacyjnej powyżej 15 lat<sup>159</sup>.

<sup>156</sup> Śl. M. Terlikowska, muz. E. Pallasz. Cyt. za: *Kołobrzskie pierścienie...*, s. 52.

<sup>157</sup> Śl. J. Gwóźdź, muz. Z. Daniel. Cyt. za: S. Barańczak, *Czytelnik ubezwłasnowolniony...*, s. 91.

<sup>158</sup> CBW, 355588, Sprawozdanie z badań, oprac. pplk mgr Marian Fiejdasz, MON, Warszawa, czerwiec 1988. Badania przeprowadzono w dwóch wyższych szkołach oficerskich, dwóch szkołach chorążych i dwunastu jednostkach wojskowych, reprezentujących proporcjonalnie wszystkie okręgi wojskowe (garnizony: Babimost, Biskupiec, Brzeg, Chorzów, Częstochowa, Gdańsk, Hel, Kołobrzeg, Krosno Odrzańskie, Koszalin, Kraków, Olsztyn, Warszawa). Objęto nimi 334 żołnierzy zawodowych, 233 słuchaczy zawodowych szkół wojskowych, 573 żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, 138 pracowników cywilnych wojska. W sumie było to 1278 osób, z czego większość, tj. 68 proc., stanowili ludzie młodzi, poniżej 25 roku życia (*ibidem*, s. 4).

<sup>159</sup> S. Pichucki, *Opinie telewidzów o XVIII FPŻ w Kołobrzegu, komunikat z badań*, OBOP, Warszawa 1984, cyt. za: CBW, 355588, Sprawozdanie z badań, oprac. pplk mgr Marian Fiejdasz, MON, Warszawa, czerwiec 1988, s. 3.

O ile większość badanych dostrzegała wartości wychowawcze piosenek żołnierskich, o tyle tylko 30 proc. twierdziło, że wpływają one pozytywnie na patriotyczne wychowanie młodzieży<sup>160</sup>. Zdaniem 42 proc. respondentów, wpływ ten był niewielki, 13 proc. w ogóle go nie dostrzegało. Według 2 proc. badanych, „piosenkami nie można wychowywać”, a festiwal powinien być wyłącznie imprezą rozrywkową. Taki sam odsetek respondentów stwierdził negatywny wpływ FPŻ na patriotyczne wychowanie młodzieży<sup>161</sup>. Opinie te świadczą o porażce koncepcji wychowania przez piosenkę.

Jedno z najważniejszych pytań dotyczyło gwiazd i przebojów festiwalowych. Uzyskane odpowiedzi wiele mówiły o znaczeniu FPŻ i potwierdziły tezę, że impreza ta ani nie wykreowała artystów, ani nie wylansowała przebojów. Żaden z wykonawców nie pozostał na długo w pamięci odbiorców festiwalu. Wprawdzie respondenci wymienili łącznie 108 nazwisk wykonawców i nazw zespołów, lecz 81 proc. badanych potrafiło wskazać tylko jednego artystę<sup>162</sup>. Wśród wykonawców najczęściej wymieniano Józefa Nowaka (995 głosów), Adama Zwierza (156 głosów) i Barbarę Książkiewicz (81 głosów). Regina Pisarek z 51 głosami zajęła dopiero siódmą lokatę<sup>163</sup>.

Badanym niełatwo było również określić funkcje FPŻ. Połowa z nich uznała, że jest to artystyczna impreza kulturalna o charakterze patriotyczno-wychowawczym. W ocenie respondentów festiwal stanowił prezentację dorobku muzycznego wojska (39 proc.), element i przejaw kulturalnego życia wojska (30 proc.), miejsce artystycznych konfrontacji piosenek i zespołów (20 proc.), uroczystą imprezę upamiętniającą ważne rocznice i wydarzenia wojskowe i państwowe (19 proc.), miejsce promocji talentów (13 proc.), wojskową imprezę kulturową przeznaczoną głównie dla środowisk wojskowych (13 proc.) bądź cywilnych (13 proc.), czymś innym (4 proc.)<sup>164</sup>. W opinii środowisk wojskowych FPŻ był imprezą zamkniętą, przygotowywaną przez żołnierzy i dla żołnierzy. W tej sytuacji kwestie artystyczne musiały ustąpić miejsca wartościom ideologicznym, co miało negatywny wpływ na atrakcyjność festiwalu.

Respondenci krytycznie ocenili poziom artystyczny FPŻ. Za ledwie 10 proc. badanych dało notę bardzo wysoką, a aż 11 proc. negatywną<sup>165</sup>. W porównaniu z innymi festiwalami poziom artystyczny FPŻ oceniono jako niższy niż w Sopocie i wyższy niż w Opolu i Zielonej Górze<sup>166</sup>. Za najlepszy festiwal 47 proc. badanych przez OBOP w 1984 r. uznało Kołobrzeg, 28 proc. Opole, a tylko 4 proc. Zieloną Górę. Dla 18 proc. wszystkie imprezy tego typu prezentowały jednakowy poziom<sup>167</sup>.

<sup>160</sup> CBW, 355588, Sprawozdanie z badań, oprac. ppłk mgr Marian Fiejdasz, MON, Warszawa, czerwiec 1988, s. 22.

<sup>161</sup> *Ibidem*.

<sup>162</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>163</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>164</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>165</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>166</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>167</sup> *Ibidem*.

## Zakończenie

Piosenka żołnierska była nośnikiem haseł propagandowych. Wielka polityka, kwestie gospodarcze, rocznice, sukcesy znalazły odbicie w tekstach kołobrzeskich przebojów. Piosenka żołnierska miała wychowywać polskie społeczeństwo, przede wszystkim przez dobór odpowiednich treści. Miłość do ojczyzny, sojusze wojskowe, tzw. ziemie odzyskane, pochwała munduru i wojskowego życia to tematy stale obecne w Kołobrzegu, nie tylko w samych piosenkach, ale także w warstwie graficznej – plakaty, okładki płyt, programy czy festiwalowe gadzety również były nośnikami treści propagandowych, które adresowano zarówno do żołnierzy, jak i do cywilów. Do pierwszych kierowano piosenkę marszową, do drugich żołnierską, bliższą piosence rozrywkowej.

Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu był przejawem nacjonalistycznej legitymizacji władzy komunistycznej w Polsce. Zdaniem Marcina Zaremby, u podstaw tej legitymizacji leżało silne przywiązanie Polaków do niepodległości, suwerenności i historii<sup>168</sup>. Propagandowe działania legitymizacyjne objęły wszystkie dziedziny. Powszechnie wykorzystywano symbole historyczne w programach nauczania, prasie, filmach, na znaczkach pocztowych, pomnikach, w nazwach ulic, w czasie obchodów rocznic. Także publiczny rytuał, który stanowił festiwal, był nośnikiem treści symbolicznych lub mitów tworzonych na potrzeby władzy. Odwoływanie się do rocznic zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami lub chwały oręża polskiego również służyło legitymizacji władz PRL, dlatego na kołobrzeskim festiwalu nie brakowało odniesień do bitwy pod Grunwaldem, głównie w widowiskach<sup>169</sup>. Kampanie rocznicowe, dwudziesto- bądź trzydziestolecie PRL i LWP, uroczyste obchodzone w Kołobrzegu, też miały podkreślać ciągłość władzy.

Cele wychowawcze kultury wojskowej, wielokrotnie akcentowane przez GZP WP, nie zostały jednak osiągnięte, co pokazują badania opinii żołnierzy dotyczące tej imprezy. Inną rolę FPŻ odgrywał w wojsku, a inną w kulturze masowej. Działalność artystyczna w wojsku integrowała żołnierzy, ale także ich „wychowywała”; w założeniu miała im wypełnić czas wolny oraz służyć pogłębieniu wiedzy z różnych dziedzin kultury. Zapewne wielu żołnierzom, zwłaszcza szeregowym, dawała możliwość oderwania się od niełatwej służby wojskowej i monotonnego życia w jednostce, a dla dowódców stanowiła pewien obszar wychowania ideologicznego. Jednym z celów festiwalu było upowszechnienie nowych piosenek o wojsku. W corocznych ocenach FPŻ sporządzanych przez GZP WP impreza ta była często porównywana z Krajowym Festiwalem Piosenki Polskiej w Opolu, co może świadczyć o tym, że sami organizatorzy nadawali obydwu festiwalom tę samą rangę. Na łamach prasy lansowano hasło: „Choć sławne Opole – ja Kołobrzeg wołę”<sup>170</sup>. Piosenki nagrodzone w Kołobrzegu nie weszły jednak do kanonu polskich pieśni patriotycznych – próżno ich szukać w śpiewnikach wydanych po 1989 r. Piosenka żołnierska odegrała marginalną rolę w muzyce rozrywkowej.

<sup>168</sup> M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm...*, s. 35.

<sup>169</sup> Np. widowiska *Dwa miecze* z 1987 r. i *Żołnierskie przygody Tomaszka Pogody* z 1982 r., reż. Artur Żalski.

<sup>170</sup> S. Zajkowska, *Nasza dziś dla nich podzięką*, „Głos Koszaliński”, 12 VII 1970.

Spośród ponad tysiąca utworów zaprezentowanych w Kołobrzegu w latach 1968–1989 status przeboju osiągnęło zaledwie kilkanaście, m.in. *Powołanie*, *Przyjedź, mamo, na przysięgę*, *Nie żałujcie serca dziewczyny*, *Chabry z poligonu*, *Nasza kompania*, *Takiemu to dobrze*, *Myśmy są wojsko*, *Strzelec Podhalański*. W porównaniu z Festiwałem Polskiej Piosenki w Opolu jest to znikomy odsetek. Piosenki żołnierskie nie są śpiewane ani przez ówczesne, ani współczesne gwiazdy estrady. Okazjonalnie pojawiały się one w audycjach telewizyjnych, np. programie kabaretowym Marcina Dańca<sup>171</sup> lub „Big Zbig Show”<sup>172</sup>. Z pewnością nie jest to miarą sukcesu FPŻ, ale raczej świadczy o jego fasadowości. Była to impreza sztucznie wykreowana, podtrzymywana wyłącznie z pobudek propagandowych, czego dowodzi chociażby wykupywanie przez GZP WP nakładów niecieszących się zainteresowaniem odbiorców zbiorów piosenek, a także jej losy po roku 1989.

**Karolina Bittner** (ur. 1983) – historyk, pracownik Referatu Badań Naukowych OBEP IPN w Poznaniu; zajmuje się kulturą masową w PRL ze szczególnym uwzględnieniem muzyki rozrywkowej, polityką kulturalną PZPR wobec muzyki rozrywkowej. Najważniejsze publikacje: „*My głodujemy – my chcemy chleba*”. *Poznański Czerwiec 1956 r. w listach opublikowanych w Biuletynach Biura Listów Komitetu do Spraw Radiofonii Polskie Radio*, red. K. Bittner, „*Studia i Materiały Poznańskiego IPN*”, t. XV, Poznań 2011; „*To tylko rock!*”. *Twórcy i odbiorcy polskiej muzyki rockowej lat osiemdziesiątych w świetle polskiego filmu* [w:] *Źródła audiowizualne w warsztacie historyka*, red. D. Skotarczak, Poznań 2008; *Obcokrajowiec w tekstach polskich piosenek z lat 1945–1989* [w:] *Polacy wobec wielości kultur. Wczoraj, dziś, jutro*, red. G. Pełczyński i K. Świącicki, Gniezno 2009; „*Nie ma lepszej od żołnierskiej*”. *FPŻ w relacjach prasowych z lat 70.* [w:] *Kołobrzeg i okolice poprzez wieki*, red. R. Ptaszyński, Szczecin 2010; *Środowisko poznańskich punków w świetle aparatu bezpieczeństwa*, „*Biuletyn IPN*” 2011, nr 5/6; *Kalendarium plastyki niezależnej* [w:] *Pokolenie '80. Niezależna twórczość młodych w latach 1980–89*, Kraków 2010; recenzja z: R. Domke, *Ziemie zachodnie i północne w propagandzie lat 1945–1948*, „*Res Historica. Czasopismo Instytutu Historii UMCS*” 2011, nr 32; biogramy w *Encyklopedii Solidarności* (Z. Bartoszevska, D. Jędraszak, P. Kozacki, R. Majewski, P. Walerych, J. Włodarczyk).

**Słowa kluczowe:** festiwal, propaganda, piosenka żołnierska, wojsko, Festiwal Piosenki Żołnierskiej, Kołobrzeg, LWP

<sup>171</sup> Chodzi o program Marcina Dańca z 1995 r., w którym wykonał on piosenkę *Gdy idziemy na ćwiczenia, czyli maszynka*, będącą parodią piosenki żołnierskiej.

<sup>172</sup> Spektakl z 1993 r. w reżyserii Magdy Umer, w którym przedstawiono parodię organizowanych w Polsce festiwali piosenki, w tym FPŻ w Kołobrzegu.

### *The propaganda functions of the song on the example of the Soldiers' Song Festival in Kołobrzeg*

*The author analysed songs performed at the Soldiers' Song Festival in Kołobrzeg in the period of 1968–1989. Both these songs and the entire Festival with its stage design played an important role in the process of building the socialist society. Forms and methods of using pop music by propaganda of the Polish People's Republic were changing in the course of social and political transformations. However, no matter who the leader of the Polish United Workers' Party (PUWP) was, music, and pop music in particular, was an extremely important tool of creating new mentality. Through pop music, and the Soldiers' Song Festival was a part of the pop music landscape, attempts were made to shape the awareness of the socialist society. Among many lyrics, one can find numerous examples of references to history, primarily to the history of World War II but also many examples of everyday life of the Military. Selections of relevant content allowed the authorities to create their own vision of the past and present.*

*The author of the article identified the most popular content promoted by the Kołobrzeg hits, as well as, the attitudes thus created. She also assessed the importance of the Soldiers' Song Festival in Kołobrzeg.*

**Keywords:** festival, propaganda, the soldier song, military, Soldiers Song Festival, Kołobrzeg, People's Army of Poland